

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa G. B.
przeciwko E.G.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 czerwca 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 września 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 września 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację G. B. od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 24 maja 2018 r. oddalającego jej powództwo przeciwko E.G. o zapłatę 50.000 Euro.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powódka wskazała przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jej zdaniem, skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż wbrew

stanowisku Sądów obu instancji – zajętemu mimo ustalenia, że doszło do wydania ciągnika oraz zapłaty ceny, jak również bez rozważenia zachowania i zamiarów stron spornej umowy, choć wskazując na pozorność umowy, pozwany przyznał tym samym, że posiadał zamiar jej zawarcia i nie ukrywał pozorności swego działania - zawarta między stronami umowa sprzedaży ciągnika nie była umową pozorną. Ponadto, mimo celowego działania pozwanego, Sądy nie uwzględniły art. 5 k.c. i art. 4¹ k.p.c. Wreszcie żaden z Sądów badających sprawę nie wziął pod uwagę ewentualności zastosowania innej podstawy prawnej roszczenia, mimo że powód nie ma obowiązku podawania tej podstawy, a jego jedynym zadaniem jest sformułowanie, czego się domaga (np. zapłaty określonej kwoty) oraz wskazanie i dowodzenie okoliczności faktycznych będących podstawą żądania. Odstępując od zbadania, czy roszczenie powódki jest zasadne na innej podstawie prawnej, Sąd Apelacyjny nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, niepubl., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

Skarżąca nie wykazała, by wyrok Sądu Apelacyjnego był dotknięty tego rodzaju nieprawidłowościami. Wbrew jej wywodom poczynione w sprawie ustalenia, że doszło do wydania ciągnika oraz zapłaty ceny w żaden sposób nie kolidowały z tezą o pozorności umowy, gdyż Sady ustaliły, iż w okolicznościach sprawy doszło do zawarcia rzeczywistej umowy sprzedaży między mężem powódki a R. B.V. z siedzibą w Holandii. Rozwagały także zamiary stron spornej umowy, wyjaśniając dokładnie motywy leżące u podstaw jej zawarcia, które wskazywały właśnie na jej pozorność, a powołanie się na nią przez pozwanego w niniejszym procesie w żaden sposób nie podważa twierdzenia, że przez jej zawarcie strony zmierzały do wywołania na zewnątrz (względem banku) wrażenia jej rzeczywistego charakteru, choć zgadzały się co do jej pozorności. Zarzucając z kolei nierozpoznanie istoty sprawy, skarżąca nie wskazała, jakie normy prawa procesowego i materialnego zostały w ten sposób naruszone (przepisy materialnoprawne - przez ich niezastosowanie), co dyskwalifikuje zarzut, zważywszy, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach jej podstaw (por. art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Dodatkowo należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, iż podmiot inicjujący postępowanie zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius* ma jedynie obowiązek sprecyzować żądanie i przytoczyć okoliczności faktyczne, zastosowanie zaś właściwej podstawy prawnej

należy do sądu. Tym niemniej przytoczony przez powódkę zespół faktów, mających uzasadniać żądanie, wskazywał jednoznacznie, że domaga się zapłaty spełnionego przez nią świadczenia w związku z odstąpieniem od umowy sprzedaży z uwagi na wady przedmiotu sprzedaży. Skarżąca nie wykazała, aby przytoczone przez nią okoliczności faktyczne stwarzały podstawę do rozpoznania jej żądania także na innej podstawie prawnej, w szczególności - co podkreślił Sąd Apelacyjny - na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Okolicznością taką nie jest z pewnością przelanie przez powódkę kwoty 50.000 euro na konto pozwanego, zważywszy, że stosownie do wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń (por. art. 398¹³ § 2 k.p.c.) pozwany podjął tę kwotę i przekazał małżonkowi powódki, co stanowiło element szerszych działań ukierunkowanych na zawarcie i wykonanie przez męża powódki umowy z R. B.V.

Trzeba też zwrócić uwagę, że zarzut nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) nie może być przeciwstawiony twierdzeniu, iż umowa jest pozorna i nieważna, skoro nieważność ta następuje z mocy samego prawa.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. Wysokość należnych pozwanemu kosztów zastępstwa prawnego ustalono stosownie do § 10 ust. 4 pkt. 2 w zw. z § 2 pkt. 7 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Sąd Najwyższy nie zawarł w postanowieniu rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym wobec przyjęcia, że sformułowany przez pełnomocnika w punkcie IV.3 skargi kasacyjnej wniosek o przyznanie, na podstawie art. 398²¹ w związku z art. 391 § 1 i z art. 98 § 1 k.p.c., kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, nie stanowił wniosku o przyznanie pełnomocnikowi od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, jak również nie zawierał oświadczenia, o którym mowa w § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu
(tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 68).

ke